

Kobik & Kleban, Prestiż (prod. Lanek)

Mamy prestiż, o jakim nawet nie śnisz, nie /3x
Nie śnisz, nie

Mamy prestiż, o jakim nawet nie śnisz, nie
Potrzebne skreślić wszechobecnej depresji wbrew
To dla pieniędzy, dla dziwaczy, osiedli, gdzie?
Osiedli, gdzie?
Mamy prestiż, o jakim nawet nie śnisz, nie
Potrzebne skreślić wszechobecnej depresji wbrew
To dla pieniędzy, dla dziwaczy, osiedli, gdzie?
Osiedli, gdzie zostanie po nas cos więcej niż tylko swag

A ty popatrz gdzie to zaszło, jak numery idą w eter
Ciągłe mamy parcie na szkło, kiedy brakuje nam bletek
Się nie odważysz podważyć tych rzeczy dzięki którym
Rozpościeramy skrzydła pniemy się do góry

O inne podejście, scena nas nie lubi
Wiec zapytaj się ludzi co lata po mieście
Nie chodzi mi przecież o liczbę wyświetleń
No bo w tym temacie to dzielą nas lata świetlne
Nie potrafiłem nigdy osiąść na laurach i rzucić to ot tak
Teraz to chyba jest ta dobra karma
Bo czuję jak płonę i mam ogień na zwrotkach
Kleban nie wygrałem ()
I co mam teraz zdisowac konkurs
Choć nieraz slyszalem weż już odpuść
To troch mnie tu kusi żeby spalić parę mostów
Set tak po prostu, od rapu wokół zdarty
Ale spoko, zawsz4e starczy na mały before party
Sukces zapisany w gwiazdach
Plus prestiż na twarzach, no cóż
Sprawdzam, karty na stół
No bo jeden jest król
A, nie wiem gdzie jest bóg, chuj
Prawda, wielkie serce
Większe ego mamy tego tyle że
Nasz rap pokryje się w platynie
Percy Miller, yyy!

Mamy prestiż, o jakim nawet nie śnisz, nie
Potrzebne skreślić wszechobecnej depresji wbrew
To dla pieniędzy, dla dziwaczy, osiedli, gdzie?
Osiedli, gdzie?
Mamy prestiż, o jakim nawet nie śnisz, nie
Potrzebne skreślić wszechobecnej depresji wbrew
To dla pieniędzy, dla dziwaczy, osiedli, gdzie?
Osiedli, gdzie zostanie po nas cos więcej niż tylko swag